

25 stycznia –Święto Nawrócenia św. Pawła Apostoła Ewangelia z komentarzem o. Jacka Salija OP

(Dz 22, 3-16) Paweł powiedział do ludu: „Ja jestem Żydem, urodzonym w Tarsie w Cylicji. Wychowałem się jednak w tym mieście, u stóp Gamaliela otrzymałem staranne wykształcenie w Prawie ojczystym. Gorliwie służyłem Bogu, jak wy wszyscy dzisiaj służycie. Prześladowałem tę drogę, głosując nawet za karą śmierci, wiążąc i wtrącając do więzienia mężczyzn i kobiety, co może poświadczyć zarówno arcykapłan, jak cała starszyzna. Od nich otrzymałem też listy do braci i udałem się do Damaszku z zamiarem uwięzienia tych, którzy tam byli, i przyprowadzenia do Jerozolimy dla wymierzenia kary. W drodze, gdy zbliżałem się do Damaszku, nagle około południa otoczyła mnie wielka jasność z nieba. Upadłem na ziemię i posłyszałem głos, który mówił do mnie: «Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?» Odpowiedziałem: «Kto jesteś, Panie». Rzekł do mnie: «Ja jestem Jezus Nazarejczyk, którego ty prześladujesz». Towarzysze zaś moi widzieli światło, ale głosu, który do mnie mówił, nie słyszeli. Powiedziałem więc: «Co mam czynić, Panie?» A Pan powiedział do mnie: «Wstań, idź do Damaszku, tam ci powiedzą wszystko, co masz czynić». Ponieważ zaniewidziałem od blasku owego światła, przyszedłem do Damaszku prowadzony za rękę przez moich towarzyszy. Niejaki Ananiasz, człowiek przestrzegający wiernie Prawa, o którym wszyscy tamtejsi Żydzi wydawali dobre świadectwo, przyszedł, przystąpił do mnie i powiedział: «Szawle, bracie, przejrzyj!» W tejże chwili spojrzałem na niego. On zaś powiedział: «Bóg naszych ojców wybrał cię, abys poznał

Jego wolę i ujrzał Sprawiedliwego i Jego własny głos usłyszał. Bo wobec wszystkich ludzi będziesz świadczył o tym, co widziałeś i słyszałeś. Dlaczego teraz zwlekasz? Ochrczuj się i obmyj z twoich grzechów, wzywając Jego imienia!»”

(Dz 22, 3-16)

Paweł powiedział do ludu: „Ja jestem Żydem, urodzonym w Tarsie w Cylicji. Wychowałem się jednak w tym mieście, u stóp Gamaliela otrzymałem staranne wykształcenie w Prawie ojczystym. Gorliwie służyłem Bogu, jak wy wszyscy dzisiaj służycie. Prześladowałem tę drogę, głosując nawet za karą śmierci, wiążąc i wtrącając do więzienia mężczyzn i kobiety, co może poświadczyć zarówno arcykapłan, jak cała starszyzna. Od nich otrzymałem też listy do braci i udałem się do Damaszku z zamiarem uwięzienia tych, którzy tam byli, i przyrowadzenia do Jerozolimy dla wymierzenia kary. W drodze, gdy zbliżałem się do Damaszku, nagle około południa otoczyła mnie wielka jasność z nieba. Upadłem na ziemię i posłyszałem głos, który mówił do mnie: «Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?»

Odpowiedziałem: «Kto jesteś, Panie». Rzekł do mnie: «Ja jestem Jezus Nazarejczyk, którego ty prześladujesz». Towarzysze zaś moi widzieli światło, ale głosu, który do mnie mówił, nie słyszeli. Powiedziałem więc: «Co mam czynić, Panie?» A Pan powiedział do mnie: «Wstań, idź do Damaszku, tam ci powiedzą wszystko, co masz czynić». Ponieważ zaniewidziałem od blasku owego światła, przyszedłem do Damaszku prowadzony za rękę przez moich towarzyszy. Niejaki Ananiasz, człowiek przestrzegający wiernie Prawa, o którym wszyscy tamtejsi Żydzi wydawali dobre świadectwo, przyszedł, przystąpił do mnie i powiedział: «Szawle, bracie, przejrzyj!» W tejże chwili spojrzałem na niego. On zaś powiedział: «Bóg naszych ojców wybrał cię, abyś poznał Jego wolę i ujrzał Sprawiedliwego i Jego własny głos usłyszał. Bo wobec

wszystkich ludzi będziesz świadczył o tym, co widziałeś i słyszałeś.
Dlaczego teraz zwlekasz? Ochrzczij się i obmyj z twoich grzechów,
wzywając Jego imienia!»”

(Ps 117, 1-2)

REFREN: Idźcie i głoscie światu Ewangelię

Chwalcie Pana, wszystkie narody,
wysławiajcie Go, wszystkie ludy,
bo potężna nad nami Jego łaska,
a wierność Pana trwa na wieki.

(Łk 4,18-19)

Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem, abyście szli i owoc przynosili.

(Mk 16, 15-18)

Po swoim zmartwychwstaniu Jezus ukazał się Jedenastu i powiedział do nich: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: W imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk, i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, i ci odzyskają zdrowie”.

Komentarz:

Wszehwładza naszego wywyższonego Zbawiciela jest władzą miłości i dlatego można jej nawet nie zauważyć. A przecież potęga najpotężniejszych nawet pyszałków tego świata jest niczym w porównaniu z władzą naszego Zbawiciela. Pyszałkowie i cała ich moc przemienie, a Pan Jezus już teraz siedzi po prawicy swojego Ojca Wszehmogącego: Jego uwielbione człowieczeństwo w pełni uczestniczy w Bożych doskonałościach! Również w miłości Przedwiecznego Ojca i w Jego wszechmocy, i wszechobecności.

To właśnie dlatego, siedząc po prawicy swojego Ojca, zarazem może On być z nami przez wszystkie dni aż do skończenia świata! A dlatego jest On z nami, że swoją potężną miłością chce nas wszystkich przyprowadzić do swojego Ojca. Po to On przecież zstąpił niegdyś na ziemię, a po skończeniu swojej misji po to w swojej uwielbionej ludzkiej naturze wstąpił do nieba, żeby wprowadzić tam wszystkich, którzy stanowią Jego Ciało i Jego Kościół!